

# Włodzimierz Wołyniec

---

## NMP Królowej Polski - Maryja - znak nadziei

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 1/2, 159-160

---

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1 V 1994 – NMP KRÓLOWEJ POLSKI

## Maryja – znak nadziei

*Potem ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu (Ap 12, 1).*

### 1. Maryja chroni życie dziecka (pierwsze czytanie)

Apokaliptyczny Smok to symbol Szatana, który pragnie zniszczyć to wszystko, co Pan Bóg uczynił dobre, a nade wszystko zniszczyć Życie pogrążając wszystko w odwiecznej śmierci. Dlatego staje Smok *przed mającą urodzić Niewiastą, ażeby skoro tylko porodzi, pożreć jej Dziecko*. Szatan usiłuje zabić Jednorodzonego Syna Bożego i Syna Maryi, który obdarza człowieka pełnią życia. Bez Jezusa Chrystusa, Źródła życia, człowiek umiera, a Szatan odnosi nad nim pełne zwycięstwo.

Maryja jest obrończynią życia. Pomimo ataków Złego wydaje na świat Syna Bożego i przekazuje Go wszystkim narodom, aby je prowadził jak Pasterz do źródeł wód życia. Chroniona przez Boga Niewiasta zostaje ocalona przed niszczącym działaniem Smoka, a wraz z Nią Jej potomstwo. Dlatego staje się znakiem zwycięstwa życia nad śmiercią. Wszelką władzę i panowanie obejmuje Pan Bóg.

### 2. Maryja Matką stojących pod krzyżem (Ewangelia)

Każde zło moralne (grzech) czy fizyczne (cierpienie, choroba) zagrażają życiu i je niszczą. Ludzi, których dotyka niszczące zło, czasem niezawinione, możemy nazwać ludźmi stojącymi pod krzyżem, jak Maryja i Jan cierpiący widokiem ukochanego Syna i Mistrza. Właśnie w takim momencie zagrożenia dla życia Pan Jezus czyni Maryję duchową Matką wszystkich ludzi, a szczególnie tych najbardziej zagrożonych: *Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”*. Matka staje w ich obronie. Strzeże największego ich dobra – życia. W ten sposób Jezus Chrystus włącza Maryję w swoją zbawczą misję Syna Bożego, który przyszedł po to, aby *mieli życie i mieli je w obfitości* (J 10,10). Wartość życia była centralnym tematem spotkania Ojca św. Jana Pawła II z młodzieżą całego świata w Denver w dniach 12-15 sierpnia 1993 r. Wzywał on wszystkich ludzi, a szczególnie młodych, do obrony każdego życia ludzkiego, „które jest darem Bożym i życia wiecznego, które Chrystus ofiarowuje tym, którzy w Niego wierzą”. Wobec „kultury śmierci, która w XX wieku stworzyła formy prawne i instytucjonalne usprawiedliwiające największe zbrodnie przeciw ludzkości”, Maryja staje się znakiem nadziei zwycięstwa kultury życia w dzisiejszym świecie.

### 3. Maryja Królowa w Królestwie swojego Syna (drugie czytanie)

Pełnia życia, dla którego stworzony jest każdy człowiek, to życie w Królestwie Bożym, które jest całkowicie darem Bożym przyniesionym przez Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Maryja uczestniczy już w pełni tego życia jako Królowa w Królestwie swojego Syna, podczas gdy my jesteśmy ciągle w drodze, wzywając nieustan-

nie Jego przyjścia. Dlatego Maryja jest znakiem naszej nadziei otwierając nam oczy na przyszłość. Ona budzi do życia siły, które nie pozwalają nam stać w miejscu. Jeśli człowiek wezwie Maryję, zwłaszcza ten stojący pod krzyżem, powraca nadzieja. Błogosławiony Josemaria Escriva de Balaguer, autor książki *Droga* pisze: „Ze chwilami brak ci sił? Dlaczego nie powiesz tego twej Matce: Pocieszycielko strapionych..., Ucieczko wiernych..., Nadziejo nasza..., Matko! Wzywaj Ją mocno, z całej mocy. Matka twoja, Maryja Najświętsza, wysłucha ciebie, może widzi, żeś w niebezpieczeństwie, i wraz z łaską swojego Syna ofiaruje ci pociechę u swych kolan, czułość swego dotknięcia. Wezwij Ją, a nabierzesz nowych sił do nowej walki”.

ks. Włodzimierz Wołyniec

8 V 1994 – 6 NIEDZIELA WIELKANOCNA

## Zadziwienie miłością Bożą

*I zdumieni się wierni pochodzenia żydowskiego..., że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan (Dz 10, 45).*

### 1. Pan Bóg zadziwia człowieka

Nić, którą produkuje pająk jest 1400 razy cieńsza aniżeli włos człowieka. Malutkie ziarno arbuza ma siłę wyciągania z głębi ziemi równowartości dwustu tysięcy swojego pierwotnego ciężaru. Największą rośliną na ziemi jest rosnąca w Narodowym Parku w Kalifornii sekwoja. Wysoka na 85 metrów, o obwodzie 25 metrów, waży dwa tysiące ton (z jej drzewa można by wyprodukować pięć miliardów wykałaczek). A przecież ta sekwoja jest drzewem powstałym z ziarna, które ważyło zaledwie pięć miligramów i aby osiągnąć swoje obecne wymiary musiało się powiększyć co najmniej 250 miliardów razy! Także człowiek zaledwie powołany do życia jest tylko komórką ważącą jedną trzecią miligrama. Ale w tej komórce zawarte są już jego charakter, wzrost, temperament, inteligencja, odwaga, wrażliwość... Czy te wybrane przykłady z otaczającego nas, stworzonego przez Pana Boga świata, nie wprowadzają nas w zdumienie? Wielki uczone Albert Einstein zauważył, że „kto stracił zdolność zachwycania się oraz wrażliwość na piękno rzeczy jest już prawie nieżywy. Jego oczy są zgaszone”.

Już dwunastoletni Pan Jezus wprowadził w zdumienie nauczycieli żydowskich w świątyni jerozolimskiej bystrością swojego umysłu i odpowiedziami (zob. Łk 2,47). W synagodze w Nazarecie na początku Jego publicznej działalności *wszyscy przyświadczyli Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego* (Łk 4, 22). Nauka Jezusa zdumiewała słuchaczy, *gdyż słowo Jego było pełne mocy* (Łk 4,32). Także cuda Jezusa, a szczególnie wypędzanie złych duchów, wprowadzały wszystkich w zdumienie: *Cóż to za słowo? Z władzą i mocą rozkazuje nawet duchom nieczystym i wychodzą* (Łk 4,36). Zdumienie ogarniało również pierwszych chrześcijan pocho-